

Magiczny kraj, magiczny ląd

Zdzisława Sośnicka

W płuca weź powietrza łyk
Asfalt, benzyna i kurz
Pachnie tak, jak dawne dni
I znów mnie niesie rower
Rower ze snów
Na mej ulicy snów
Słysząc gitary brzęk
To gra ulicy król, piękny jak
Młody lew

Magiczny kraj, magiczny ląd
On na dnie serca śpi, obudzę go, chcesz
Magiczny kraj, magiczny ląd
Pełen tajemnic po brzeg
Magiczny kraj, magiczny ląd
Podwórko pięć na pięć i trzepak, i my
Magiczny kraj, magiczny ląd
Wielka ucieczka od dziś

Wybrał mnie On, właśnie On
Grał tak, że tańczył mi puls
Ławka i ten pierwszy lot
Jak gdyby nagle tęcza
Spadła spod chmur
Na mej ulicy snów
Słysząc daleki śpiew
To gitarowy król dla mnie gra
Dla mnie jest

Magiczny kraj, magiczny ląd
On na dnie serca śpi, obudzę go, chcesz
Magiczny kraj, magiczny ląd
Pełen tajemnic po brzeg
Magiczny kraj, magiczny ląd
Podwórko pięć na pięć i trzepak, i my
Magiczny kraj, magiczny ląd
Wielka ucieczka od dziś